

Sygn. akt I ACa 716/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Przemysław Kurzawa

Sędziowie: SA Edyta Mroczek

del. SO Maria Zgiet-Zawadzka (spr.)

Protokolant: asystent sędziego Paweł Jadczak

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezydentowi (...) W.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 lutego 2014 r.

sygn. akt I C 1065/(...)

1. oddala apelację,

2. zasądza od M. G. na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

I A Ca 716/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo M. G. skierowane przeciwko Skarbowi Państwa – Prezydentowi (...) W. o ustalenie, że tytuł własności nieruchomości oznaczonej aktualnie nr ew. (...) z obrębu (...) dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) oraz nr ew. (...) z obrębu (...) dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) - przysługiwał w dniu 21 listopada 1945r. G. A.. Sąd Okręgowy obciążył również powódkę kosztami zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w wysokości 7200 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Sąd Rejonowy dla W. Mokotowa w Warszawie postanowieniem z dnia 12 maja 2006 roku oddalił wniosek o zasiedzenie nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), stanowiącej działkę gruntu o nr ewidencyjnym (...), o powierzchni 4.418 m^{((2))} z obrębu (...), dla której Sąd Rejonowy dla W. Mokotowa prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...), na rzecz powódki w 1/2 części i na rzecz W. S. i J. A. (1) po 1/4 części. Postanowienie to jest prawomocne.

W dniu 27 lipca 2012 roku powódka wraz z W. S. i J. A. (1), skierowała do (...) (...) W. wniosek o wypłatę odszkodowania na podstawie art. 215 ustawy o gospodarce nieruchomościami w związku z wytoczeniem powództwa o wydanie nieruchomości położonych w W. przy ul. (...) oznaczonych jako działki o nr ewid. (...) z obrębu (...) o powierzchni 4.418 m⁽⁽²⁾⁾ dla której Sąd Rejonowy dla W. Mokotowa prowadzi K. nr (...) oraz działki o nr ewidencyjnym (...) z obrębu (...) o powierzchni 5.762 m⁽⁽²⁾⁾ dla którego prowadzona jest KW o nr (...). Postępowanie to jest w toku.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 sierpnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt III C 877/05, M. G. została zobowiązana do wydania (...) W. nieruchomości położonych w W. przy ul. (...): działki oznaczonej w ewidencji gruntów nr (...) w obrębie (...) dla której Sąd Rejonowy dla W. Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz działki oznaczonej w ewidencji gruntów nr (...) w obrębie (...) dla której Sąd Rejonowy dla W. Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Wydział Spraw Dekretowych i Związków Wyznaniowych Biura Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta (...) W. pismem z dnia 24 lipca 2013r., skierowanym do M. G., W. O. i J. A. (2), zobowiązał je m.in. do złożenia oryginału lub poświadczonej notarialnie kopii aktu notarialnego nabycia przez G. A. parceli nr (...) we wsi S. lit. W. oraz mapy lub innego dokumentu na podstawie którego ustalone zostało, iż działki których dotyczy roszczenie odszkodowawcze pochodzą z ww. parceli. Zgodnie z treścią odpisów ksiąg wieczystych nr (...) jako właściciel nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) nr działki (...) o powierzchni 4.418 m⁽⁽²⁾⁾ w obrębie (...) i nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) nr działki (...) w obrębie (...) ujawniona jest Gmina (...).

Żyjącymi następcami prawnymi G. A. są M. G., J. A. (1) i W. O..

Sąd Okręgowy wskazał, iż powódka M. G. wniosła o ustalenie istnienia prawa własności nieruchomości swojego poprzednika prawnego na potrzeby toczącego się postępowania administracyjnego. Jednakże, zdaniem Sądu, to w ramach tego właśnie postępowania powinny być przeprowadzone wszelkie dowody zmierzające do wyjaśnienia stanu faktycznego. Sąd nie jest kompetentny do potwierdzenia, w drodze powództwa o ustalenie, faktu przysługiwania G. A. prawa własności spornych nieruchomości w dacie wskazanej w pozwie.

Zdaniem Sądu, powódka wytaczając niniejsze powództwo w istocie zmierzała do uzyskania swoistego prejudykatu w toczącym się postępowaniu administracyjnym, w celu uzyskania korzystnej dla siebie decyzji administracyjnej w zakresie rozpoznania wniosku na podstawie art. 215 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Ewentualny wyrok uwzględniający powództwo w niniejszej sprawie, korzystałby z powagi rzeczy osądzonej wyłącznie w stosunku do stron tego procesu, a nie innych podmiotów, w tym (...) W., który jest właścicielem przedmiotowych nieruchomości. Wyrok ustalający nie stanowiłby bowiem dokumentu stwierdzającego prawo własności. (wyrok SA w Warszawie z dnia 15 stycznia 2009 roku, sygn. IA Ca 920/08).

Ponadto, jak wskazał Sąd Okręgowy, z treści pisma skierowanego do powódki przez organ administracyjny prowadzący postępowanie wynika, iż powódka posiada dokumenty wykazujące okoliczności, których ustalenia domagała się w niniejszym procesie. W toku postępowania sądowego o zasiedzenie sądy nie miały wątpliwości co do okoliczności których ustalenia powódka żądała.

Sąd podkreślił, iż istotną przesłanką dopuszczalności powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego. Jak wynika z powyższych rozważań, nie istnieją żadne pozytywne przesłanki ku temu, aby na odrębnej drodze procesu cywilnego ustaleniu podlegał stan prawny wymienionej w pozwie nieruchomości. Okoliczności te mogą być ustalone na potrzeby rozstrzygnięcia wniosku powódki w toku postępowania administracyjnego, do czego organ ten jest uprawniony. Powołując orzecznictwo Sądu Najwyższego - Sąd I Instancji wskazał, iż dominujące jest stanowisko, zgodnie z którym powództwo o ustalenie nie może zmierzać do uzyskania dowodów, które miałyby zostać wykorzystane w innym postępowaniu. Ponadto nie ma interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego ten, kto może skorzystać równocześnie z innej formy ochrony swych praw. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r., I PKN 597/98, OSNAP 2000/8/301 oraz z dnia 14 stycznia 2000 r., UKN 304/99, OSNAP 2001/10/355, z dnia 06 czerwca 1997 roku, II CKN 201/97, Monitor Prawniczy z 1998 roku, nr 2,

poz. 3, z dnia 29 marca 2001 roku, I PKN 333/00, Prokura i Prawo z 2002 roku, nr 2, poz. 43 i z dnia 22 listopada 2002 roku, IV CKN 1519/00, nie publ.).

Sąd Okręgowy zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, że postępowanie sądowe w niniejszej sprawie miało na celu wyłącznie uzyskanie dowodu, który mógłby być wykorzystany w postępowaniu administracyjnym. W istocie rzeczy zaś powództwo o ustalenie nie może być sposobem obejścia konieczności dowodzenia określonych okoliczności w danym postępowaniu.

Jednocześnie zdaniem Sądu zasadny był zarzut pozwanego braku legitymacji biernej po stronie pozwanej. Powódka wskazując jako stronę pozwaną Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta (...) W. wskazywała, na kompetencje starosty - w tym wypadku Prezydenta (...) W., wynikające z ustawy o gospodarce nieruchomościami, bowiem zgodnie z art. 112 ust. 4 ustawy jest on organem właściwym w sprawach wywłaszczenia wykonującym zadania z zakresu administracji rządowej. Tymczasem jak wynika z akt sprawy i stanowiska strony pozwanej Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta (...) W. w ogóle nie kwestionuje, iż właścicielem przedmiotowej nieruchomości w dacie wejścia w życie dekretu (...) był poprzednik prawny powódki. Z drugiej strony powódka nie wykazała by pozwany naruszał prawa do przedmiotowej nieruchomości bądź rościł sobie je. Okolicznością bezsporną jest, iż przedmiotowa nieruchomość objęta była działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) (Dz. U. Nr 50, poz. 279 z późn. zm.) i z dniem 21 listopada 1945 r. przeszła na własność Gminy (...) W., a obecnie stanowi własność (...) W..

Sąd Okręgowy przywołując liczne orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego podkreślił, iż wykazując interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, powód winien wykazać, iż ma interes prawny w skierowaniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, tj. osobie, która niekoniecznie będąc stroną stosunku prawnego lub prawa objętego petitum pozwu, pozostaje w takim związku z tym stosunkiem prawnym, że stwarza przynajmniej potencjalne zagrożenie prawnie chronionym interesom powoda (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1995 r., III CZP 176/95, OSNC1995/5/74 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2000 r., ICKN 853/98, Lex nr 50868). Musi to więc być podmiot, który istnienie tego prawa lub stosunku prawnego kwestionuje lub nawet je narusza, roszcząc sobie własne prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2003 r., I CKN 146/01, Lex nr 83825). Bierną legitymację procesową w sprawie o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa (art. 189 k.p.c.) ma - jak powszechnie przyjmuje się - osoba, która zaprzecza istnieniu prawa powoda. Dla przyjęcia, że osoba ta może być pozwaną, nie jest jednakże wystarczający sam fakt zaprzeczenia przez nią prawu, którego ustalenia domaga się strona powodowa. Zaprzeczenie to musi mianowicie pozostawać w związku z interesem prawnym, który ma powód w ustaleniu istnienia prawa, którego to ustalenia się domaga (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2000 r., I CKN 853/98, Lex nr 50868, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 stycznia 2009 r. I ACa 920/08)

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, iż nawet gdyby uznać interes prawny powódki w ustaleniu prawa własności na datę wskazaną w pozwie to podlegało by ono oddaleniu, z uwagi na fakt, iż w tej dacie - wejścia w życie dekretu (...) - właścicielem przedmiotowej nieruchomości była Gmina (...) W..

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła powódka zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła :

1 naruszenie prawa materialnego i procesowego mającego istotny wpływ na wynik postępowania, tj.:

-art. 189 kpc poprzez błędne przyjęcie, że powódka nie ma interesu prawnego uzasadniającego domaganie się w postępowaniu przed Sądem ustalenia tytułu prawnego - prawa własności - na rzecz swojego poprzednika prawnego w chwili wejścia w życie przepisów Dekretu o własności i użytkowaniu gurtów na obszarze (...) (...),

-art. 233 kpc poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego i bezpodstawne przyjęcie, że powódka dysponuje dowodami pozwalającymi na ustalenie byłego tytułu własności swojego poprzednika prawnego w postępowaniu administracyjnym, jak również sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w postępowaniu materiału dowodowego;

-art. 217 kpc w zw. z art. 227 kpc w zw. z art. 162 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych mających znaczenie do ustalenia okoliczności istotnych do rozstrzygnięcia;

-nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia,

-art. 395 kpc poprzez pominięcie, iż Sąd w niniejszym postępowaniu jest związany ustaloną przez Sąd w zakończonym prawomocnie postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia istotną dla jego rozstrzygnięcia okolicznością, tj. ustaleniem przysługującego G. A. w chwili wejścia w życie przepisów Dekretu (...) tytułu własności przedmiotowych nieruchomości,

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy - poprzez ustalenie że prawo własności nieruchomości oznaczonej aktualnie nr ew. (...) z obrębu (...) dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) oraz nr ew.(...) z obrębu (...) dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) w dniu wejścia w życie przepisów Dekretu o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W. (Dz.U.45.50,279) przysługiwało G. A. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Powódka domagała się ustalenia w oparciu o treść art. 189 k.p.c., że jej poprzednikowi prawnemu przysługiwało w określonej dacie prawo własności nieruchomości szczegółowo opisanej w pozwie. Powództwo oparte o przepis art. 189 k.p.c. może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje. Przy czym pierwsza z wymienionych przesłanek, określana jako przesłanka skuteczności, decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, czyli ustalania istnienia przesłanki zasadności powództwa (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 19 listopada 1996 r., III CZP 115/96, OSNC 1997, Nr 4, poz. 35; wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2001 r., II CKN 898/00 - LEX nr 52 613). Przepis ten został zamieszczony w kodeksie postępowania cywilnego, jednakże nie ulega wątpliwości, iż ma charakter materialnoprawny, stanowi bowiem podstawę dochodzenia roszczenia o ustalenie prawa lub stosunku prawnego. Jak powszechnie przyjmuje się w orzecnictwie i doktrynie interes prawny, w rozumieniu art. 189 k.p.c. to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli w subiektywnym odczuciu strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (por. komentarz do art. 189 k.p.c., Małgorzata Manowska, Lex Polonica). Z kolei brak interesu prawnego jako przesłanki powództwa z art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona nie ma jakiegokolwiek potrzeby ustalania stosunku prawnego lub prawa, gdyż jego sfera prawna nie została ani naruszona, ani zagrożona przez pozwanego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CKN 833/00). Nie ulega wątpliwości, że interes prawny nie może być pojmowany abstrakcyjnie. Konieczne jest każdorazowo rozważenie okoliczności konkretnej sprawy, celu do jakiego powództwo zmierza oraz możliwość jego dostatecznego zrealizowania w ramach innego postępowania. W wyroku z dnia 15 marca 2002 r. (II CKN 919/99, Lex 54376) Sąd Najwyższy stwierdził, że powództwo ustalające jest możliwe wówczas „gdy oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie, wynikające z błędnego przekonania co do przysługiwania powodowi określonych uprawnień,

ryzyko naruszenia w przyszłości jego praw”. W przypadku gdy dojdzie już do naruszenia prawa, interes prawny z reguły zachodzi tylko wtedy, gdy zainteresowany nie ma innej możliwości osiągnięcia ochrony, a strona przeciwna kwestionuje istnienie lub nieistnienie jego prawa lub stosunku prawnego. (por wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6.06.1997 r. II CKN 201/97 Mon. Prawn. 1998/2/3, z dnia 29.03.2001 r. I PKN 333/00, Prok. I Pr. 2002/2/4, z dnia 8.01.2002 r. I CKN 723/99, LEX nr 53132, z dnia 22.11.2002 .r, IV CKN 1519/00, Lex nr 78333).

Odnosząc powyższe wywody do realiów niniejszej sprawy wskazać należy, że powódka wystąpiła o odszkodowanie na podstawie art.215 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. A zatem dla skutecznego dochodzenia roszczenia w postępowaniu administracyjnym powódka musi wykazać istnienie - na rzecz jej poprzednika prawnego - prawa własności nieruchomości, które to prawo przeszło następnie na rzecz Skarbu Państwa na mocy przepisów tzw. dekretu (...) (dekret z dnia 26.10.1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...)W. Dz. U. nr 50, poz.279). Powódka podnosi, iż zmuszona jest wytoczyć niniejsze powództwo wobec tego, że nie zachował się dokument potwierdzający tytuł własności na rzecz G. A. na datę wejścia w życie przepisów dekretu (...). Powyższe twierdzenie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie daje jednak dostatecznych podstaw do żądania ustalenia w trybie art. 189 k.p.c. Organ administracyjny posiada bowiem kompetencje do przeprowadzenia własnych ustaleń w tym zakresie. Okoliczność zaginięcia dokumentu potwierdzającego tytuł własności do wskazanej w pozwie nieruchomości nie uniemożliwia organowi administracyjnemu ustalenia jego treści. Dowód taki może zostać przeprowadzony przy pomocy wszelkich środków dowodowych (por. odpowiednio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2003 r., I CK 50/02, Lex nr 269765). W judykaturze i doktrynie od dawna utrwaliła się wykładnia, zgodnie z którą strona nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa w sytuacji, gdy ustalenie to miałoby być tylko przesłanką prejudycjalną w innym postępowaniu, które już toczy się między stronami. W takim bowiem przypadku ustalenia takiego władny jest dokonać samodzielnie, jako przesłanki rozstrzygnięcia, sąd orzekający w tym "drugim" postępowaniu (por. E. Warzocha, op. cit., str. 131 - 138, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 lutego 1999 r. I PKN 597/98 OSNAPiUS 2000/8 poz. 301, z dnia 30 października 1990 r. I CR 649/90 oraz z dnia 22 listopada 2002 r. IV CKN 1519/2000 LexPolonica nr 377910). Powództwo o ustalenie nie może zmierzać do uzyskania dowodów, które miałyby zostać wykorzystane w innym postępowaniu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23.02.1999 r., I PKN 597/98, OSNAP 2000/8/301, z dnia 14.01.2000 r., II UKN 304/99, OSNAP 2001/10/355). Przygotowanie dowodów dla potrzeb postępowania administracyjnego nie jest bowiem rolą sądów, a właściwe przepisy proceduralne z reguły zapewniają stronom w sposób dostateczny możliwość przeprowadzenia stosownych dowodów w samym postępowaniu administracyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.03.2010 r., III CSK 169/09, Lex nr 654330). Sąd Apelacyjny podziela również stanowisko Sądu Najwyższego zgodnie, z którym powództwo o ustalenie nie może prowadzić do samodzielnego ustalania uprawnień, jeżeli rozstrzygnięcie o nich jest nierozzerwalnie związane z rozstrzygnięciem określonych stosunków prawnych (uchwała z dnia 12.04.2001 r. III CZP 8/2001 OSNC 2001/10 poz.146).

Rację miał zatem Sąd I Instancji wskazując na brak interesu prawnego w żądanym ustaleniu, bowiem w istocie powództwo to zmierzało jedynie do uzyskania dowodu, który mógł być wykorzystany w postępowaniu administracyjnym.

Ponadto, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, powód w procesie o ustalenie musi udowodnić, iż ma interes prawny w skierowaniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, tj. osobie, która niekoniecznie będąc stroną stosunku prawnego lub prawa objętego petitum pozwu, pozostaje w takim związku z tym stosunkiem prawnym, że stwarza przynajmniej potencjalne zagrożenie prawnie chronionym interesom powoda (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1995 r., III CZP 176/95, OSNC 1995/5/74 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2000 r., I CKN 853/98, Lex nr 50868).

Ponadto należy podkreślić, że wydany na podstawie art.189 k.p.c. wyrok ustalający prawo własności nieruchomości nie ma mocy wiążącej poza kręgiem stron procesu (S. Rudnicki „Prawo obrotu nieruchomościami C.H. Beck Warszawa 1999, str.352). Nie stanowi zatem poza - stosunkami z konkretnym pozwanym - dokumentu stwierdzającego prawo własności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5.04.1955 r., II CR 291/55, OSN 1955/4/90, z dnia 25.03.1953 II C 107/53, OSN 1954/2/38). Wyrok taki nie może być również podstawą wpisu w księdze wieczystej. Skoro

zatem wyrok ustalający będzie skuteczny tylko pomiędzy powodem a pozwanym, to nie jest on zdolny zapobiec naruszeniu praw powoda w relacjach z innymi podmiotami, w tym z (...) W., który jest właścicielem przedmiotowej nieruchomości. Za biernie legitymowanego w procesie o ustalenie może być uznany wyłącznie ten, kto realnie zagraża prawom powoda. Trudno jest się dopatrzeć podstaw do wywodzenia legitymacji procesowej z kompetencji organu administracyjnego prowadzącego sprawę odszkodowawczą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.09.1997r. II CKN 299/97. OSNC 1998/2/29, z dnia 15.03.1995r. III CZP 28/95, Lex nr 24487). Jak słusznie zauważył Sąd I Instancji pozwany Skarb Państwa nie kwestionował prawa własności poprzednika prawnego powódki do tej nieruchomości na wskazaną w pozwie datę.

Reasumując Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że powódka nie ma interesu prawnego w ustaleniu objętym żądaniem pozwu. Mając powyższe na względzie nieskuteczne są zarzuty procesowe apelacji dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wiążące się z oceną materiału dowodowego i dokonanymi ustaleniami, które w istocie sprowadzają się do kwestionowania oceny prawnej roszczenia powódki z art. 189 k.p.c. w aspekcie braku interesu prawnego. Do tej kwestii /braku interesu w rozumieniu art. 189 k.p.c./ Sąd Apelacyjny bowiem szczegółowo odniósł się we wcześniejszej części uzasadnienia, dzieląc ocenę Sądu Okręgowego. Nie może podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego zarzut, iż sąd ten nie przesłuchał w charakterze strony powódki oraz oddalił wnioski dowodowe z dokumentów zgłoszonych przy pozwie, albowiem decyzja ta wynikała z niespełnienia przez powódkę przesłanki istnienia interesu prawnego. Z tych względów nieskuteczne są także pozostałe zarzuty procesowe dotyczące naruszenia art. 217 k.p.c. i 227 k.p.c. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy przeprowadził wszystkie niezbędne dowody do rozpoznania merytorycznego sprawy, a swe stanowisko zawarł w uzasadnieniu, które odpowiada wymogom z art. 328 § 2 k.p.c. Przy czym jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku przytoczone w apelacji orzeczenia sądów w przedmiocie zasiedzenia posłużyły Sądowi Okręgowemu jako podstawa ustaleń faktycznych w sprawie. Orzeczenia te i oparte na nich ustalenia były wystraszające do merytorycznej oceny przesłanek z art. 189 k.p.c. Z uwagi na brak interesu prawnego powódki w rozumieniu art. 189 k.p.c. oraz legitymacji biernej pozwanego, przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów było bezcelowe. Powyższej oceny nie zmienia podnoszony w apelacji argument bezpodstawnego, jej zdaniem, przyjęcia przez sąd pierwszoinstancyjny, iż powódka dysponuje dokumentami pozwalającymi na ustalenie tytułu własności, jak również związane tego sądu zakończonym prawomocnie postępowaniem o stwierdzenie zasiedzenia. Argumenty te nie mogą być uznane za skuteczne w świetle powyższych wywodów oraz możliwości samodzielnego przeprowadzania postępowania dowodowego przez organ administracyjny w toku postępowania administracyjnego. Jak wskazano wyżej badanie i ustalenie prawdziwości twierdzeń powoda jest dopuszczalne dopiero po uznaniu istnienia interesu prawnego w żądanym ustaleniu, co w tej sprawie nie ma miejsca. Na marginesie wskazać należy, że w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że moc wiążąca orzeczenia odnosi się tylko do treści jego sentencji, a nie uzasadnienia (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, Lex nr 402284). Nie mają zatem mocy wiążącej ani poglądy prawne wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia (wyrok SN z dnia 13 marca 2008 r., III CSK 284/07, Lex nr 380931), ani motywy i ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu (wyrok SN z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, Lex nr 345525).

Nie sposób także podzielić zarzutu apelacji wskazującego na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy w sytuacji, gdy sąd ten oddalił powództwo, z uwagi na brak materialnoprawnej przesłanki w postaci interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 395 k.p.c. Przepis ten odnosi się bowiem do postępowania zażaleniowego.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny apelację powódki jako pozbawioną uzasadnionych podstaw na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z treścią art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 490), a także art. 11 ust. 3 ustawy z 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1150). W

ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności faktyczne sprawy nie uzasadniały odstąpienia od ogólnych reguł dotyczących obciążania stron kosztami procesu w zależności od tego, która strona została uznana za stronę przegrywającą. O ile jednak w postępowaniu pierwszoinstancyjnym powódka mogła jeszcze pozostawać w subiektywnym przekonaniu o słuszności jej twierdzeń co do potrzeby uzyskania wyroku ustalającego, o tyle po czytelnym wyjaśnieniu przez Sąd Okręgowy zasadniczej przyczyny oddalenia powództwa, decydując się na uruchomienie postępowania apelacyjnego musi się liczyć z obowiązkiem ponoszenia jego kosztów w razie niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia. Mając zatem na uwadze wynik sprawy w instancji odwoławczej powódka została obciążona kosztami zastępstwa procesowego na rzecz przeciwnika procesowego.